

A. Diriard, S. Salucci (red.), *Fides – foedus. La fede e il sacramento del matrimonio*, Siena 2014, 264 ss.

Włoskie Wydawnictwo Cantagalli w 2014 r. opublikowało interesujące materiały z sympozjum „Fides – foedus”, zorganizowanego przez Papieski Instytut Jana Pawła II Studiów nad Rodziną i Małżeństwem w Rzymie. Ideą przewodnią wygłoszonych wykładów stał się wielowiekowy problem odniesienia wiary do sakramentu małżeństwa. Wszyscy wykładowcy podnoszący głos w tej sprawie opowiadając się za koncepcją nierozzerwalności kontraktu i sakramentu zaprezentowali różne ujęcia tego zagadnienia z punktu widzenia dokonań współczesnych dyscyplin teologicznych oraz kanonistyki. W skład prezentowanej pozycji weszło dziewięć wykładów.

Pierwszy z nich wygłoszony przez prof. J. Granadosa został zatytułowany „Sacramentalità della fede e fede sacramentale. Conseguenze per il dibattito sulla relazione tra fede e matrimonio”. Punktem wyjścia rozważań Profesora stało się pojęcie „sacramentum fidei”. Według uczonego, termin ten posiada dwa kluczowe znaczenia, z jednej strony odnosi się do chrztu św. i innych sakramentów wiary, z drugiej zaś dotyczy wiary w znaczeniu sakramentalnym. Według Granadosa, zagadnienie relacji pomiędzy wiarą a sakramentem jest nie tylko ważne dla teologii sakramentów, ale również dla teologii wiary. W opinii teologa, kluczowymi źródłami sakramentalności małżeństwa są dwa teksty biblijne zawarte w Ewangelii św. Mateusza (Mt 19, 8-9) i w Liście św. Pawła do Efezjan (Ef 5, 21-32), wpisujące się organicznie w teologiczny kontekst natury i zbawienia.

Analizując kwestię fenomenu wiary w małżeństwie Profesor zwrócił uwagę, że sakramentalność małżeństwa należy wywieść zarówno z natury małżeństwa, jak i z procesu zbawczego znajdującego

wypełnienie w Jezusie Chrystusie. Dysponując takimi założeniami Autor skoncentrował uwagę na zagadnieniu kluczowym dla tego wykładu, jakim był problem nierozzerwalności kontraktu i sakramentu. Uważa on, iż zasadniczymi racjami funkcjonowania tej teorii są powody teologiczne, a bardziej konkretnie fenomen wiary wyrażający się w egzystencjalnym spotkaniu człowieka z Bogiem. Utrzymuje on, iż ten kto spotkał Chrystusa spotkał „Eschaton”; tym samym partycypuje on w wydarzeniu miłości Bożej obecnej w zbawczej historii. Zdaniem Granadosa, opowiedzenie się w tak pojętej rzeczywistości zbawczej za koncepcją o rozdzielności kontraktu i sakramentu byłoby niedorzecznością. Oznaczałoby to bowiem, że spotkanie z Chrystusem w wierze nie miałyby, jak się zakłada, charakteru totalnego, ponieważ w życiu wiernego istniałyby sfery, które nie uległyby radykalnej transformacji. Aplikując te założenia w obszar małżeństwa podkreślił on z całym naciskiem, iż instytucja małżeństwa nie znajduje się na peryferiach procesu zbawczego; wręcz przeciwnie, znajduje się w jego centrum. Dlatego też z aspektu doktrynalnego rozdzielenie małżeńskiego kontraktu od sakramentu jest nie do przyjęcia. W tym kontekście ustosunkował się on do hipotezy szczegółowej dotyczącej przypadku utraty przez dwojga ochrzczonych wiary. Twierdzi on, iż w takiej sytuacji człowiek traci naturalne prawo do zawarcia małżeństwa.

Profesor stoi on na stanowisku, iż wszczęcie w Chrystusa, przynależność do jego Mistycznego Ciała decyduje o sakramentalności małżeństwa. To twierdzenie wywiódł on z następujących przesłanek, po pierwsze, teologia średniowieczna i praktyka kanonistyczna określiły minimum przynależności do Kościoła i jego konsekwencje w odniesieniu do charakteru sakramentalnego małżeństwa; po drugie, wraz z biegiem czasu teorię o nierozdzielności kontraktu i sakramentu oparto się na założeniu woli czynienia tego, co czyni Kościół.

Ostatnim zagadnieniem, które poruszył Granados była kwestia roli wiary w konsensie małżeńskim. Nawiązując do myśli Hugona od św. Wiktora skonstatował on, iż każdy kto akceptuje naturalne przymioty małżeństwa wpisuje się rzeczywistość ludzi wierzących. W swej argumentacji powołał się on też na pogląd niemieckiego

teologa W. Pannenberg, który pisał, że akceptacja nierozzerwalności małżeństwa we współczesnym zsekularyzowanym świecie w sposób *implicite* jest świadectwem wiary chrześcijańskiej. Zdaniem Granadosa, dwa elementy, jakimi są otwartość na naturalny wymiar małżeństwa i charakter chrzcielny, są komponentami wystarczającymi do zaistnienia charakteru sakramentalnego małżeństwa.

Kolejny wykład „Fede e matrimonio a partire dal rapporto creazione – redenzione” wygłosił Docent uniwersytetu turyńskiego A. Bozzolo. Pryncypialny problem podejmowany na sympozjum rozważył on w kontekście teologicznych kategorii stworzenie – zbawienie. Wykazał on, iż ewolucja myśli w tej materii dokonała się pod wpływem XIX-wiecznej teologii. Według mówcy, obecnie chrystocentryzm trynitarny stanowi klucz hermeneutyczny współczesnej antropologii teologicznej pozwalający skorygować w sposób właściwy granice relacji kategorii stworzenie – zbawienie. Uważa on, iż we współczesnym namyśle nad kwestią odniesienia wiary do sakramentu małżeństwa należy powrócić z jednej strony do ujęcia koncepcyjnego fenomenu wiary wypracowanego przez Tomasza z Akwinu, według którego istnieje jedność doświadczenia wiary znajdującego umocowanie w wydarzeniu stworzenia, w którym Bóg stworzył człowieka na swój obraz zaszczipiając zarazem w nim skłonność ku Niemu, z drugiej zaś strony należy nawiązać do pierwotnej symbolicznej konotacji ludzkiej seksualności. Badając ten problem Bozzolo po raz kolejny posiłkował się spuścizną św. Tomasza w kwestii małżeństwa. Ten wybitny myśliciel średniowiecza bowiem utrzymywał, iż małżeństwo ma charakter naturalny w podwójnym znaczeniu, po pierwsze, naturalność, o której mowa przejawia się w inklinacji mężczyzny do kobiety; po drugie, uwidacznia się ona we współżyciu małżonków, ponieważ jest ono zaszczipione w naturze człowieka. Odwołując się do wizji małżeństwa wypracowanej przez K. Bartha podkreślił on, iż ludzka seksualność jest wewnętrznie związana z naturą człowieka. Według Bozzolo, jej realizacji nie można pojmować jedynie w kategoriach racjonalistycznych. Negując racjonalistyczne założenia współczesnej antropologii podkreślił on, że ludzka seksualność została organicznie wpisana w zbawcze dzieło Boga, które jest dziełem Bożej

łaski. Dysponując takimi założeniami zaproponował on nowe spojrzenie na małżeństwo i jego sakramentalność. Wskazał on, iż związek małżeński ze swej natury jest ukierunkowany na Boga, a bardziej konkretnie na mistyczny związek Chrystusa ze swoim Kościołem. Szczególny charakter sakramentalności małżeństwa wynika z jego genezy wywodzącej się z porządku stworzenia. W myśl jego opinii, stworzenie i odkupienie, objawienie i wolność, uczucie i wiara to trzy sposoby umożliwiające nowe ujęcie omawianego zagadnienia. Analizując treści zawarte w encyklice „Lumen fidei” Bozzolo podkreślił, iż miłość mężczyzny i kobiety pozostaje w ścisłym związku z uprzednim zbawczym projektem Boga. Wyraził on pogląd, iż Objawienie nie redukuje ludzkiej wolności; człowiek bowiem sam autodeterminuje siebie w poszukiwaniu sensu swego życia. Według Autora, relacja pomiędzy mężczyzną i kobietą jest paradygmatyczną formą związku zachodzącego pomiędzy wolnością a prawdą. Uważa on, iż poprzez wydarzenia zbawcze antycypacja ludzkiej seksualności w boskości została ukazana w swej całej głębi.

Przedmiotem szczególnej uwagi S. Salucciego stał się problem korelacji wiary i sakramentu występujący w dziele R. Bellarmina „De controversis christianae fidei” („Fede e sacramento nel «De controversis christianae fidei» de San Roberto Bellarmino. Analisi di alcune tesi e riflessioni per l'attuale dibattito”). Autorka wykładu interesowała nie tylko treści zawarte w „De controversis christianae fidei”, ale także ich aktualność w czasach współczesnych. Badając problem znaczenia wiary w wymiarze sakramentalnym dowiódł on, iż w ujęciu wybitnego teologa czasów reformacji wiara posiadała podwójny wymiar. Bellarmin twierdził, iż jest ona obecna w każdym sakramencie ze względu na to, że pozostaje ona w ścisłym związku z wiarą Kościoła; uważał on, iż wypływa ona z natury samych sakramentów. Zdaniem Salucciego, zakotwiczenie wiary w naturze sakramentów skutkuje tym, że osoby po przyjęciu chrztu przedmiotowo są osobami wierzącymi. Z badań przeprowadzonych przez Salucciego wynika, że Bellarmin mówił o walorze dyspozytywnym wiary, nie rozróżniając wyraźnie pomiędzy ważnością i owocnością sakramentów. Twierdził on, iż również bez wiary przyjęte sakramenty są ważne. Według

S. Salucciego, obecnie taki sposób podejścia powinien znaleźć przełożenie w działalności pastoralnej, która powinna zmierzać do pogłębienia wiary w życiu wiernych. Podejmowane wysiłki pastoralne bowiem powinny pomóc wiernym w zrozumieniu prawdy, która jest zawarta w rzeczywistości sakramentalnej.

Profesor Uniwersytetu św. Krzyża w Rzymie R. Diaz Dorronsoro w swym przedłożeniu poruszył tematykę związku charakteru chrzcielnego z konsensem małżeńskim („Il carattere battesimale e il consenso matrimoniale”). Tezą wyjściową rozważań było twierdzenie, że chrzest jest fundamentem teologicznym sakramentalności małżeństwa. W jego przekonaniu, teza ta pozostaje w ścisłym związku z założeniem, iż małżeństwo istniejące od początku ludzkości zostało wyniesione przez Jezusa Chrystusa do godności sakramentalnej. Opierając się na interpretacji typologicznej podkreślił on, iż każdy związek małżeński ochrzczonych wpisuje się w mistyczny związek Chrystusa z Kościołem. Nie podziela on poglądu wyrażonego przez K. Rahnera, iż relacja pomiędzy małżeństwem sakramentalnym i małżeństwem niesakramentalnym jest taka, jak pomiędzy „opus operatum” i „opus operantis”. Diaz Dorronsoro twierdzi bowiem, iż wszczęcie w związek Chrystusa z Kościołem ma jedynie miejsce w przypadku zawarcia małżeństwa chrześcijańskiego.

Kolejnym przedmiotem zainteresowania Profesora stała się tematyka konsensu małżeńskiego. Wskazał on, iż zgoda małżeńska ma zarówno wymiar chrystologiczny, jak i eklezjologiczny. Odnosząc się do pierwszej przesłanki stwierdził on, iż przyjęcie chrztu będące istotnym „novum” w życiu wiernych, znajduje też przełożenie w funkcjonowaniu instytucji małżeństwa; poprzez bowiem zawarcie sakramentu małżeństwa nupturienci zostają konsekrowani, gdyż poprzez przyjęcie chrztu św. chrześcijanie umierają i zmartwychwstają w Chrystusie.

Eklezjologiczny charakter konsensu małżeńskiego ma, według Diaza Dorronsoro, podwójny wymiar, po pierwsze, zawarcie małżeństwa dokonuje się wobec Kościoła, który jest gwarantem podmiotowym sakralności małżeństwa. Stąd też do ważności związku nupturienci muszą mieć wolę czynienia tego, co czyni Kościół; po

drugie, zawieranie małżeństwa ma miejsce przed szafarzem świętym i wspólnotą Kościoła.

Krytycznie należy ustosunkować do pierwszego członu ostatniej tezy; trzeba go uznać za błędny. Zgodnie bowiem z rozwiązaniami systemowymi Kościoła Łacińskiego, zawieranie małżeństwa niekoniecznie musi się odbyć przed szafarzem świętym. W materialnym prawie małżeńskim przewidziano przecież możliwość zawarcia małżeństwa w formie nadzwyczajnej (kan. 1116 KPK), a także możliwość zawarcia związku małżeńskiego wobec świeckiego kwalifikowanego (kan. 1112 KPK). Stąd też zawarcia małżeństwa przed szafarzem świętym nie można więc uznać za istotny komponent składowy eklezjologicznego wymiaru konsensu małżeńskiego. Twierdzenia teologiczne bowiem muszą być koherentne z rozwiązaniami jurydycznymi funkcjonującymi w kanonicznym porządku prawnym.

Autorem kolejnego opracowania jest znany kanonista A. D'Auria. W swym przedłożeniu przedstawił on problem odniesienia wiary do sakramentu małżeństwa z perspektywy kanonistycznej („Fede e sacramentalità del matrimonio. La prospettiva canonica”).

Podkreślił on, że osoby, które wkroczyły w porządek odkupienia przez przyjęcie chrztu św. nie mogą wycofać się z porządku stworzenia i zawrzeć małżeństwo naturalne. Według kanonisty, nie ma innej alternatywy dla dwojga ochrzczonych, jak zawarcie małżeństwa sakramentalnego. Faktycznie bowiem istnieje tylko jeden dylemat, mianowicie, zawrzeć małżeństwo sakramentalne, albo zawrzeć małżeństwo nieważne w przypadku wykluczenia sakramentalnej godności małżeństwa.

W swym wykładzie D'Auria rozważył także szereg kwestii szczegółowych, mianowicie, problem intencji czynienia tego, co czyni Kościół, kwestię intencji przeważającej, a także zagadnienia ignorancji co do godności sakramentalnej oraz wykluczenia całkowitego i częściowego. Za bardzo interesujące należy uznać rozważania dotyczące otwarcia na transcendencję nupturientów będącego następstwem przyjęcia chrztu. Nawiązując do poglądu P. Monety stwierdził on, iż każde małżeństwo jest profetycznie otwarte na rzeczywistość nadnaturalną. W jego opinii nie do zaakceptowania jest zatem hipoteza, że

można jednocześnie wykluczyć sakramentalną godność małżeństwa i pragnąć zarazem zawarcia ważnego małżeństwa.

Z kolei A. Diriart poruszyła problem synergii występującej pomiędzy wiarą i małżeństwem („Fides et foedus. Sinergia tra fede e matrimonio”). W wykładzie wyszła ona od tezy wypracowanej w tradycji teologicznej, w myśl której zarówno chrzest, jak inne sakramenty są sakramentami wiary w całym tego słowa znaczeniu (*per eccellenza*). Pytając o problem wiary w odniesieniu do małżeństwa zwróciła ona uwagę, że w kontekście ery postchrześcijańskiej, jaką jest nasza rzeczywistość, z samego faktu ochrzczenia człowieka nie można apriorycznie zakładać, iż jest on człowiekiem wierzącym. Według Diriart, to procesy sekularyzacyjne przyczyniły się w głównej mierze do powstania koncepcji oddzielających wiarę od małżeństwa. Nie podzielając tego stanowiska skonstatowała ona, że wiarę osobową uprzedza fenomen, jakim jest wiara Kościoła. Skłania się ona ku tezie, iż sakramentalność małżeństwa nie jest uzależniona od stopnia wiary zawierającego lub obecności szafarza, lecz znajduje umocowanie w zbawczych wydarzeniach Chrystusa. Rozwijając ten wątek podkreśliła ona, iż zasadnicza różnica pomiędzy Starym a Nowym Prawem polegała na tym, że w pierwszym porządku skuteczność sakramentalna była uzależniona od wiary; w drugim natomiast charakter przedmiotowy sakramentu wpisuje się organicznie w Misterium Paschalne. Popierając tę tezę powołała się ona na treści zawarte w encyklice „*Familiaris consortio*”, w której papież Jan Paweł II pisał, iż sakramentalność małżeństwa jest partycypacją w ekonomii zbawczej. Diriart sakramentalność związku małżeńskiego wiąże ściśle z kategorią małżeńskiego przymierza. Twierdzi ona, iż ochrzczeni mogą zawrzeć ważne wyłącznie sakramentalne małżeństwo naturalne. Do jego ważności wymagana jest intencja minimalna czynienia tego, co czyni Kościół. Autorka zdecydowanie odrzuca tezę o małżeństwie ważnym lecz niesakramentalnym ochrzczonych. Powołując się na pogląd wyrażony przez E. Corecco podkreśliła ona, iż ochrzczeni, którzy wykluczają sakramentalność małżeństwa egzystencjalnie znajdują się poza procesami ekonomii zbawczej. Wyraziła ona pogląd, iż sakramentalność małżeństwa w innych Kościołach lub wspólnotach

kościelnych niepozostających w pełnej łączności z Kościołem katolickim wynika z elementów eklezjalności występujących w nich.

Francuski dominikanin J. M. Garrigues w wykładzie „*Martimonio tra i credenti: un impegno consacrato per una missione ecclesiale*” podjął problem wiara – sakrament małżeństwa z perspektywy uwarunkowań Kościoła francuskiego. Zwrócił on uwagę, iż pomimo ogromnego kryzysu instytucji małżeństwa w tym kraju wśród praktykujących katolików francuskich obserwuje się odkrywanie na nowo waloru małżeństwa. W sposób szczególny uwydatniają oni wymiar konsekracyjny związku małżeńskiego, wiążący się z faktem działania Ducha św.

Biskup Alcali J. A. Reig Piá rozważył natomiast zasadniczą tematykę symposium z aspektu pastoralnego („*Fede e matrimonio nella prospettiva pastorale*”). Charakteryzując otaczającą nas rzeczywistość określił ją jako rzeczywistość, w której doszło do zerwania powiązań pomiędzy życiem chrześcijańskim, kulturą a Kościołem. Uważa on, iż takie uwarunkowania wymagają szczególnej troski pastoralnej w przygotowaniu do zawarcia małżeństwa. Jego zdaniem, powinna się koncentrować ona przede wszystkim na pogłębieniu wiary nupturientów.

Dominująca w doktrynie teoria o nierozzerwalności kontraktu i sakramentu ciągle jest poddawana ostrej krytyce. Stąd też za niezwykle cenne należy uznać treści zawarte w prezentowanej pozycji. Autorzy wszystkich opracowań kategorycznie przeciwstawili się poglądom preferującym rozdział kontraktu i sakramentu. Nawiązując do rozwiązań wypracowanych w epoce kanonistyki klasycznej przedstawili oni własne ujęcie tego problemu, biorąc pod uwagę współczesne uwarunkowania ery postchrześcijańskiej oraz osiągnięcia dyscyplin, które reprezentowali.

ks. Ginter Dzierżon